

**Tomasz Trepka**

Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Kochanowskiego  
w Kielcach

**Współzawodnictwo pracy w działalności Komitetu  
Wojewódzkiego Polskiej Partii Robotniczej  
(KW PPR) w Kielcach (1945-1948)**

Kampanie mobilizacyjne były nieodłącznym elementem systemu komunistycznego, charakterystyczne dla każdego kraju znajdującego, po 1945 r., pod kuratelą Związku Radzieckiego. Organizowane z inspiracji i pod kontrolą aparatu partyjnego PPR/PZPR lub organizacji masowych mu podporządkowanych (tj. związki zawodowe) stanowiły upamiętnienie ważnych wydarzeń z dziejów ruchu komunistycznego lub element wyróżnienia dopiero nadchodzących. Brały w nich udział, wszystkie grupy społeczne i zawodowe, członkowie partii i reprezentanci systemu, jak i bezpartyjni pozostający w opozycji, bez względu na wiek i wykształcenie. Uczestniczyli w nim przedstawiciele wszystkich dziedzin życia społeczno-politycznego w powojennej Polsce. Realizacja kampanii mobilizacyjnych była immanentną cechą stalinowskiego programu społecznego. Powszechnie występującym i mocno upowszechnionym w zakładach przemysłowych działaniem mobilizacyjnym było współzawodnictwo pracy<sup>1</sup>.

Znaczenie tego typu mobilizacji było dla partii komunistycznej bardzo duże. Wykorzystywano je propagandowo jako wyraz wyższości gospodarki krajów bloku wschodniego nad mechanizmami rynkowymi i kapitalistycznymi<sup>2</sup>. Wskazywano, że koncepcje socjalistycznego współzawodnictwa pracy „opartego na własnej inicjatywie pracujących [sa] źródłem dobrobytu narodu, państwa i klasy

<sup>1</sup> Maciej Tymiński do najczęściej prowadzonych w zakładach przemysłowych akcji mobilizacyjnych zaliczył (oprócz współzawodnictwa pracy) m.in.: zobowiązania mające na celu zwiększenie produkcji oraz ruch racjonalizatorski. M. Tymiński, *Partyjni agenci. Analiza instytucjonalna działalności lokalnych instancji PZPR w przemyśle (1949-1955)*, Warszawa 2011, s. 333–336.

<sup>2</sup> Przeciwwstawiano je „kapitalistycznej racjonalizacji pracy”, skutkującej – zdaniem partyjnych ideologów – jedynie wykorzystywaniem człowieka przez człowieka.

robotniczej, źródłem dochodu narodowego”<sup>3</sup>. Niewydajny, silnie scentralizowany i zetatyzowany system gospodarczy państw w radzieckiej strefie wpływów nie był w stanie istnieć i funkcjonować bez „ciągłych kampanii, czynów, rywalizacji przodowników”<sup>4</sup>. Masowy udział klasy robotniczej we współzawodnictwie pracy stanowić miał dowód akceptacji tego środowiska dla budowanego ustroju i reprezentującego go obozu władzy<sup>5</sup>. Wszystkie tego typu ruchy opierały się często na ślepej recepcji wzorów radzieckich<sup>6</sup>.

W sferze ekonomicznej, akcje współzawodnictwa stanowiły nacisk, na administrację zakładów oraz załogi robotnicze, w celu zwiększenia produktywności i efektywności gospodarki<sup>7</sup>. Wykorzystywanie maksymalnej aktywności pracowników zakładów przemysłowych było elementem budowy systemu oraz częścią indoktrynacyjno-wychowawczego oddziaływania na środowisko robotnicze.

Program współzawodnictwa pracy miał na celu wykreować „nowego człowieka-robotnika”, jednolitego wewnątrz, zwracającego większą uwagę na emocjonalną wartość pracy – moralną i estetyczną<sup>8</sup>. W rzeczywistości prowadziło ono do olbrzymiego marnotrawstwa surowców, energii, wyeksploatowania urządzeń i człowieka, a w konsekwencji do obniżenia jakości produkowanych towarów<sup>9</sup>.

Pomimo, że prawdziwy rozkwit współzawodnictwa pracy przeżywało w okresie stalinizmu, to jego początki w Polsce sięgają 1945 r., kiedy to w działania zaangażowano aktywistów organizacji młodzieżowych, tj. Związku Walki Młodych w regionie łódzkim. Rozpoczęli oni swoją akcję pośród klasy robotniczej tamtejszego przemysłu włókienniczego. Zainicjowali oni także Młodzieżowy Wyścig Pracy<sup>10</sup>. Początkowo ruch ten obejmował ok. 3600 mło-

<sup>3</sup> Archiwum Państwowe w Kielcach (dalej: APK), Komitet Wojewódzki Polskiej Partii Robotniczej w Kielcach i jednostki podległe 1944-1948 [dalej: KW PPR], sygn. 643, Referat „Wyższe formy współzawodnictwa” [wygłoszony na zjeździe aktywu partyjnego przemysłu włókienniczego w Łodzi], 9 II 1948 r., k. 5.

<sup>4</sup> M. Zaremba, *Komunizm jako system mobilizacyjny: casus Polski* [w:] *Komunizm. Ideologia, system, ludzie*, red. T. Szarota, Warszawa 2001, s. 112-113.

<sup>5</sup> J. Chumiński, *Wpływ socjalistycznego współzawodnictwa pracy na stosunek środowiska robotniczego do obowiązków pracowniczych 1945-1956* [w:] *Współzawodnictwo pracy w życiu gospodarczym, społeczno-politycznym i propagandzie PRL*, red. B. Tracz, Katowice 2008, s. 48-49.

<sup>6</sup> *Ibidem*, s. 47.

<sup>7</sup> B. Brzostek, *Współzawodnictwo pracy jako program społeczno-moralny* [w:] *Współzawodnictwo pracy w życiu gospodarczym...*, s. 52.

<sup>8</sup> *Ibidem*, s. 53-55.

<sup>9</sup> J. Chumiński, *Wpływ socjalistycznego współzawodnictwa pracy...*, s. 40.

<sup>10</sup> Młodzieżowy Wyścig Pracy objął swoim zasięgiem 24 zakłady pracy w województwie kieleckim (5 tys. osób). H. Wilk, *Kto wyrąbie więcej ode mnie? Współza-*

dych robotników, by w 1947 r. rozrosnąć się do ok. 114 tys. uczestników skupionych w ponad 450 zakładach różnych branż<sup>11</sup>. Zdecydowana ich większość nie wykonała jednak wyznaczonych norm<sup>12</sup>.

Do kolejnego przyspieszenia w forsowaniu ruchu współzawodnictwa pracy doszło w drugiej połowie 1947 r. Początkiem akcji był list otwarty górnika kopalni „Jadwiga” w Zabrzu, Wincentego Pstrowskiego skierowany do swoich współtowarzyszy z wezwaniem o zwiększenie wydajności pracy i przekroczenie jego wyniku – 260 proc. normy<sup>13</sup>. Szybka śmierć Pstrowskiego (już rok później) wykorzystana została, przez przeciwników mobilizacji. Niechęć klasy robotniczej, w rzeczywistości zmuszanej do wzięcia udziału w wyścigu, przyczyniła się do zastopowania rozwoju współzawodnictwa<sup>14</sup>.

W realizację kampanii mobilizacyjnych, od marca 1945, angażowały się komitety PPR. Partia komunistyczna dążyła by ruch współzawodnictwa rozwijał się w trzech zasadniczych i następujących po sobie kolejno etapach. Pierwszy z nich dotyczył odpowiedniego przygotowania członków partii komunistycznej, załóg robotniczych oraz dyrekcji do podejmowania zobowiązań. W okresie tym zgodnie z wytycznymi KC, lokalne instancje PPR miały działać na rzecz usunięcia wszystkich problemów związanych z funkcjonowaniem zakładów, „tak technicznych, jak i socjalnych”. Drugi, obejmował „opiekę” nad przodownikami. Działacze partyjni mieli opracować koncepcje wynagradzania i uprzywilejowania wyróżniających się pracowników oraz cały ruch ująć w formy organizacyjne. Trzeci, ostatni etap zakładał rozszerzenie współzawodnictwa do ruchu masowego<sup>15</sup>.

Choć formalnie za organizację ruchu współzawodnictwa pracy odpowiadały związki zawodowe, to systematycznie rosnącą rolę w życiu politycznym i społeczno-gospodarczym, w tym także kontroli akcji współzawodnictwa, na szczeblu wojewódzkim odgrywał Komitet Wojewódzki. Na Kielecczyźnie zorganizowany został sformo-

---

*wodnictwo pracy robotników w Polsce w latach 1947-1955*, Warszawa 2011, s. 57, 59.

<sup>11</sup> H. Korzuszniak, *Ewolucja socjalistycznego współzawodnictwa pracy* [w:] *Socjalistyczne współzawodnictwo pracy*, red. J. Pietrucha, Warszawa 1978, s. 49.

<sup>12</sup> J. Chumiński, *Wpływ socjalistycznego współzawodnictwa pracy...*, s. 37.

<sup>13</sup> H. Korzuszniak, *op. cit.*, s. 49; A. Frużyński, *Powstanie i rozwój socjalistycznego współzawodnictwa pracy w polskim przemyśle węglowym w latach 1947-1956* [w:] *Współzawodnictwo pracy w życiu gospodarczym...*, s. 14–16; H. Wilk, *Kto wyrąbie...*, s. 67–69.

<sup>14</sup> J. Chumiński, *Wpływ socjalistycznego współzawodnictwa pracy...*, s. 39.

<sup>15</sup> APK, KW PPR, sygn. 5, Protokół posiedzenia Egzekutywy KW PPR w Kielcach, 29 IX 1947 r., k. 126.

wany już na początku grudnia 1944 r., podczas I Wojewódzkiej Konferencji PPR w Sandomierzu. Na czele grupy wokół której wykreowało się lokalne kierownictwo stał Edward Ochab, późniejszy I sekretarz KC PZPR<sup>16</sup>. Formalnie jednak organizowanie partii powierzono Janowi Kuli piastującemu funkcję I sekretarza KW. Ostatecznie ukształtował się on po „wyzwoleniu” Kielc przez Armię Czerwoną, w drugiej połowie stycznia 1945 r.<sup>17</sup> Do 20 lutego 1945 r., w stolicy Gór Świętokrzyskich utworzono jedenaście komórek PPR, które liczyły łącznie 131 członków<sup>18</sup>.

W pierwszym okresie swojego funkcjonowania KW PPR w Kielcach składał się z pięciu wydziałów (organizacyjnego, przemysłowego, ogólnego, personalnego oraz rolnego). Łącznie zatrudnionych było w nich 57 osób. W kontekście akcji współzawodnictwa pracy najważniejszy pozostawał Wydział Przemysłowy (następnie od 1947 r. Wydział Ekonomiczny). Jego skromna obsada, składająca się z trzech etatowych działaczy partyjnych (kierownika i dwóch instruktorów), miała bez wątpienia bezpośredni wpływ na nikłe w 1945 r. zainteresowanie kwestiami kampanii mobilizacyjnych<sup>19</sup>. Jak wynika jednak ze struktury Wydziału Przemysłowego KW, już na początku 1945 r. istniał w nim referat mobilizacji<sup>20</sup>. Brak dokumentów wskazujących na jego aktywność, świadczy że pozostawał on przez dłuższy czas jedynie na uboczu życia społeczno-gospodarczego województwa kieleckiego.

Zapewnienie pełniejszej obsady personalnej, zagwarantowanie uruchomienia produkcji oraz doprowadzenie do przynajmniej częściowego podporządkowania administracji zakładów oraz związków zawodowych spowodowało lepsze zaznajomienie i większe zainteresowanie aparatu partyjnego KW sprawami aktywności robotniczej na odcinku mobilizacji.

Pomimo, że do tego typu akcji przywiązywano w kręgach kierowniczych partii komunistycznej duże znaczenie, większość obowiązków związanych z organizowaniem współzawodnictwa pracy

<sup>16</sup> K. Kałuża, *Rola PPR w przejęciu, uruchomieniu i odbudowie przemysłu w Kielcach (lata 1945–1946)*, Kielce 1962, s. 13.

<sup>17</sup> S. Meducki, J. Naumiuk, *Ziemia Świętokrzyska w 40-leciu Polski Ludowej*, Kielce-Lódź 1984, s. 21, 31; G. Miernik, *Życie codzienne w Kielcach 1945-1946/1947 [w:] Wokół pogromu kieleckiego*, red. L. Bukowski, A. Jankowski, J. Żaryn, Warszawa 2008, s. 63; J. Naumiuk, *Polska Partia Robotnicza na Kielecczyźnie*, Warszawa 1976, s. 256–257.

<sup>18</sup> K. Kałuża, *op. cit.*, s. 13.

<sup>19</sup> APK, KW PPR, sygn. 648, Preliminarz budżetowy Wojewódzkiego Komitetu PPR Kielce za czas 1.7.1945-31.12.1945, k. 3.

<sup>20</sup> *Ibidem*, sygn. 793, Sprawozdanie, k. 1.

została scedowana, przez niższe instancje partyjne, na związki zawodowe oraz administrację zakładów przemysłowych<sup>21</sup>.

Ważnym elementem dla PPR było poddanie ewidencji jak największej liczby uczestniczących w kampaniach mobilizacyjnych. Robotnik decydujący się na udział w akcji współzawodnictwa, był zobowiązany do wypełnienia i podpisania „Deklaracji biorącego udział we współzawodnictwie pracy”<sup>22</sup>. Jedną z nich, we wstępie zawierała ideologiczną formułę, wzorowaną na tekście ślubowania – „świadom tego, że swoją pracą przyczyniam się do budowy ustroju sprawiedliwości społecznej, że przez zwiększoną wydajność pomnażam bogactwo narodowe wszystkich obywateli, ze swoim udziałem we współzawodnictwie przyczyniam się do podniesienia stopy życiowej klasy przodującej, że przez współzawodnictwo odbudowuję z gruzów Państwo Polskie oraz podnoszę poziom własnego wykształcenia i moje kwalifikacje zawodowe, deklaruje przystąpienie do indywidualnego współzawodnictwa pracy, biorąc na siebie następujące zobowiązanie, które z najlepszą wolą i chęcią wypełniał będę”<sup>23</sup>.

Zgodnie z zawartymi deklaracjami i regulaminami zapisami, uczestnik akcji miał dodawane punkty. Obejmowały one takie zagadnienia jak m.in.: przepracowanie wszystkich dni roboczych w jednym miesiącu, wprowadzenie oszczędności w zakresie wykorzystania surowców, przekroczenie normy, pomoc koleżeńska oraz utrzymanie odpowiedniej dyscypliny pracy. Z kolei za opuszczony i nieusprawiedliwiony jeden dzień w pracy, uszkodzenie urządzenia lub przyrządów oraz spowodowanie wypadku-punkty odejmowano.

Współzawodniczący uzyskiwał tytuł przodownika pracy w sytuacji, kiedy spełnił odpowiednie kryteria określone w deklaracji oraz regulaminie. Musiał więc m.in.: uzyskać największą liczbę punktów przez okres przynajmniej trzech miesięcy, przepracować wszystkie godziny robocze, nie mieć żadnej z nich nieusprawiedliwionej oraz żadnych spóźnień, stosować się bezwzględnie do wszystkich przepisów bezpieczeństwa pracy, wykazywać się odpowiedzialną „świadomością społeczną i polityczną”, utrzymywać urządzenia oraz miejsce pracy w odpowiednim stanie technicznym, natychmiast zgłaszać wszelkie usterki i braki, które powodowały

<sup>21</sup> G. Miernik, „*My*” i „*Oni*”. *Spółczesność Kielecczyzny i stalinowski system władzy*, Kielce 2007, s. 206.

<sup>22</sup> Jak jednak wynika z zachowanych dokumentów, obowiązek ewidencji robotników biorących udział w akcji współzawodnictwa był niejednokrotnie niedotrzymywany, co powodowało, że problem ten stał się przedmiotem zainteresowania ze strony KW.

<sup>23</sup> APK, KW PPR, sygn. 660, Deklaracja biorącego udział we współzawodnictwie pracy, 01 X 1948 r., k. 200.

wstrzymanie pracy oraz służyć pomocą mniej doświadczonym i wykwalifikowanym kolegom<sup>24</sup>.

Sprecyzowane zostały także przepisy określające kiedy dany robotnik uczestniczący w kampanii zostanie z niej wykreślony. Miało to miejsce kiedy z własnej winy uszkodził urządzenie, przedwcześnie zużył całość materiału (surowca), świadomie nie przestrzegał przepisów bezpieczeństwa (w tym nagminnie nadużywał alkoholu) oraz zaniedbywał „obowiązki społeczne i polityczne”<sup>25</sup>.

Wygrywający akcję współzawodnictwa otrzymywał odznakę oraz legitymację przodownika pracy, w której zapisywano każde następne osiągnięcie. Oprócz tego robotnikom wręczano nagrody rzeczowe (np. w postaci pary butów, cukru itp.)<sup>26</sup> oraz premie finansowe. Zwycięzcy byli niejednokrotnie zmuszeni do długiego oczekiwania na odbiór swoich nagród, albo w ogóle ich nie dostawali, gdyż okazywało się, zazwyczaj po zakończeniu akcji, że pieniędzy na nagrody brakowało<sup>27</sup>. Działacze PPR podkreślali, że podniesienie statusu materialnego robotnika nastąpi o tyle, o ile (proc.) poprawi on wynik w akcji współzawodnictwa.

Obowiązujący w Polsce progresywny system podatkowy dodatkowo całą sprawę komplikował. Przekraczanie norm powodowało ściąganie przez państwo większego podatku i w rzeczywistości spadek dochodu. To z kolei implikowało wycofywanie się robotników z udziału w rywalizacji. Pewne uprzywilejowanie uczestników kampanii mobilizacyjnych nastąpiło dopiero w marcu 1949 r., kiedy Ministerstwo Skarbu wprowadziło system ulg podatkowych dla przodowników pracy<sup>28</sup>.

Wydaje się, że spełnienie wszystkich kryteriów uczestnictwa było niezwykle trudne i wymagające. Biorąc pod uwagę skomplikowane warunki pracy, dużą wypadkowość oraz liczne przestoje w produkcji, jedynie najbardziej zmotywowani, doświadczeni pracownicy zakładów mogli podołać trudom takich akcji. Tłumaczyło to brak upowszechnienia współzawodnictwa wśród załóg (szcze-

<sup>24</sup> Ibidem; Ibidem, sygn. 661, Regulamin indywidualny i zespołowy klasyfikacji współzawodnictwa pracy, k. 283.

<sup>25</sup> Ibidem, sygn. 660, Deklaracja biorącego udział we współzawodnictwie pracy, 01 X 1948 r., k. 200.

<sup>26</sup> Ibidem, sygn. 16, Protokół nr 1 z posiedzenia Sądu Współzawodnictwa Wyścigu Pracy [w Państwowych Zakładach Przemysłu Wełnianego w Częstochowie], 3 XII 1947 r., k. 72.

<sup>27</sup> Ibidem, sygn. 584, Protokół z posiedzenia plenum przemysłowego KW PPR, 15 VII 1948 r., k. 7.

<sup>28</sup> *Zestawienie aktów normatywnych władz centralnych w sprawie współzawodnictwa pracy (w układzie chronologicznym)* [w:] H. Nicki, *Společne i ekonomiczne aspekty socjalistycznego współzawodnictwa pracy*, Wrocław – Warszawa 1971, s. 178.

gólnie w okresie 1945-1947) oraz ogólną niechęć robotników do akcji mobilizacyjnych. Młodzi robotnicy, ale nie tylko<sup>29</sup>, ze względu na powszechny brak kwalifikacji i doświadczenia, uczestnicząc w kampaniach, mogli bezwiednie doprowadzić do złamania któregoś z punktów, np. uszkodzenia urządzenia. Udział w nich wymagał olbrzymiego samozaparcia i wysiłku fizycznego, któremu nie zawsze można było sprostać pomimo, że robotnicy zobowiązani byli dostarczyć przed rozpoczęciem rywalizacji orzeczenia lekarskie o „zadowolającym” stanie zdrowia. Dążąc jednak do umasowienia całej akcji, przedstawiciele PPR, nakazywali akceptację wszystkich z nich. Blokujących udział pracowników fizycznych we współzawodnictwie, nawet z powodów zdrowotnych, oskarżano o szkodnictwo i sabotowanie kampanii<sup>30</sup>. Nieprecyzyjnie sformułowane zapisy dotyczące chociażby „uszkodzenia maszyny lub wyczerpania materiałów z własnej winy” mogły skutkować częstym wykluczeniem robotników z akcji z powodu nieodpowiedniej jakości surowców oraz wadliwością i wysoką usterkowością urządzeń. Spełnienie kryterium obecności – uwzględniając wysoką absencję robotników<sup>31</sup> – także wydaje się wręcz niemożliwym do zrealizowania przez kilka miesięcy uczestnictwa w akcji.

O wynikach współzawodnictwa decydowały komisje orzekające. Składały się one z przedstawicieli gałęzi przemysłu lub instytucji, której odpowiadał profil produkcji danego zakładu, dyrekcji oraz rad zakładowych. Ich celem było orzekanie w sytuacjach spornych, ewentualnych odstępstw od umowy i regulaminów, okresowe i ostateczne badanie wraz z przedstawieniem zainteresowanym stronom wyników akcji oraz ustalanie przyczyn niedociągnięć w jej realizacji. Komisje miały także za zadanie tworzyć protokoły z przebiegu kampanii, zarówno tych okresowych<sup>32</sup> oraz ostatecznych, ogłaszać w ciągu kilkunastu dni każdego następnego mie-

<sup>29</sup> Dotyczyło to przede wszystkim osób przybyłych z terenów wiejskich. One głównie nie posiadały wymaganych kwalifikacji.

<sup>30</sup> J. Chumiński, *Wpływ socjalistycznego współzawodnictwa pracy...*, s. 39–40.

<sup>31</sup> APK, KW PPR, sygn. 635, Ankieta sprawozdawcza dla sekcji branżowych i aktywu partyjnego zatrudnionego w przemyśle, 8 IX 1948 r., k. 60–61. W świetle statystyk sporządzanych przez PPR, między sierpniem a grudniem 1948 r., w samej tylko Fabryce Samochodów Ciężarowych (FSC) w Starachowicach liczba nieusprawiedliwionych godzin wyniosła 78 tys. Ibidem, sygn. 743, Protokół z przeprowadzonej lustracji Komitetu Fabrycznego Współzawodnictwa Pracy [FSC w Starachowicach], k. 10.

<sup>32</sup> Ibidem, sygn. 659, Protokół z posiedzenia komisji orzekającej o wynikach współzawodnictwa pomiędzy Elektrownią w Kielcach i Radomiu [za miesiące marzec i kwiecień 1948 r.], 31 V 1948 r., k. 84; Ibidem, sygn. 660, Protokół z posiedzenia komisji orzekającej wyniku współzawodnictwa elektrowni Kielce i Radom, 15 VI 1948 r., k. 77.

siąca<sup>33</sup>. Analizując dokumentację KW PPR w Kielcach można stwierdzić, że kwestie formalne w tym względzie nie zawsze były przestrzegane.

KC PPR w swoich zaleceniach dotyczących mobilizacji załóg robotniczych, nakazywał utworzenie Komitetów Współzawodnictwa Pracy (KWP) wszędzie tam, gdzie jeszcze nie istniały<sup>34</sup>. Na ich czele stał przewodniczący, zazwyczaj był nim członek rady zakładowej. Liczyły one od 9 do 15 członków. W ich skład wchodziło kilka sekcji – organizacyjna, techniczna, wyników oraz niekiedy propagandowa<sup>35</sup>.

Komitety Współzawodnictwa Pracy były w zdecydowanej większości powoływane z inspiracji PPR i przez nią opanowane<sup>36</sup>. Na sześć z nich, działających na terenie powiatu opatowskiego i Ostrowca Świętokrzyskiego, tylko w jednym przewodniczącym był członek PPS. Na łączną liczbę 70 osób wchodzących w ich skład, 53 należało do PPR, 12 do PPS, a 5 było bezpartyjnych<sup>37</sup>.

W Częstochowie, pomimo sformowania komitetów współzawodnictwa nie udało się sprawić, by te rozpoczęły pracę i dość szybko zostały rozformowane<sup>38</sup>. Pomimo, że powszechnie znajdowały się one pod kontrolą PPR, to jej działacze nie przywiązywali często większej wagi do ich działalności, oddając je pod kuratelę dyrekcji zakładów. Jak wykazały kontrole i inspekcje prowadzone z ramienia KW w zakładach, duża ich część funkcjonowała jedynie w teo-

<sup>33</sup> Ibidem, sygn. 659, Umowa współzawodnictwa między elektrownią kielecką i radomską, k. 79.

<sup>34</sup> H. Wilk, *Propaganda współzawodnictwa pracy w Polsce w latach 1945-1956* [w:] *Robotnicy przemysłowi w realiach PRL*, red. G. Miernik, S. Piątkowski, Radom-Starachowice 2005, s. 43-44.

<sup>35</sup> APK, KW PPR, sygn. 606, Wykaz komitetów współzawodnictwa z poszczególnych fabryk z terenu powiatu opatowskiego i m[ia]sta Ostrowca z rozbiem na sekcje, 6 IX 1948 r., k. 33-35; Ibidem, Pismo Fabryki Wyrobów Ogniotrwałych „Jadwigów” do KW PPR w Kielcach [w sprawie utworzenia komitetów współzawodnictwa pracy], 15 VII 1948 r., k. 58; Ibidem, sygn. 745, Protokół nr 1 zebrania w sprawie organizacji Komitetu z Współzawodnictwa Pracy właściwych sekcji w Skarżysku-Kamiennej – „ZEORK”, 16 IX 1948 r., k. 1-2; Ibidem, Protokół nr 2 z zebrania Komitetu Współzawodnictwa Pracy, 18 IX 1948 r., k. 3; Szerzej na temat organizacji KWP zob. m.in.: Ibidem, sygn. 792, Powołanie Komitetów Współzawodnictwa Pracy, k. 118; Ibidem, Okólnik nr 1 dotyczący współzawodnictwa pracy – wytyczne ogólne, 6 IX 1948 r., k. 117.

<sup>36</sup> Ibidem, sygn. 584, Protokół z posiedzenia plenum przemysłowego KW PPR, 15 VII 1948 r., k. 4-6.

<sup>37</sup> Ibidem, sygn. 606, Wykaz komitetów współzawodnictwa z poszczególnych fabryk z terenu powiatu opatowskiego i m[ia]sta Ostrowca z rozbiem na sekcje, 6 IX 1948 r., k. 33-35.

<sup>38</sup> Ibidem, sygn. 5, Protokół z posiedzenia Sekretariatu KW PPR Kielce, 31 X 1948 r., k. 230.



rii. Skutkowało to brakiem jakiegokolwiek działalności<sup>39</sup>. Tak, w 1948 r., scharakteryzowano działalność KWP z FSC w Starachowicach: „Komitet Współzawodnictwa Pracy i Rada Zakładowa do tej akcji [współzawodnictwa – T.T.] prawie że się nie udzielają. W okresie ostatnich dwu miesięcy było jedno ogólne zebranie Komitetu Współzawodnictwa, na którym uchwalono pomoc dla referenta w postaci maszynistki (dotychczas nie wykonano) i referent zamiast zajmować się akcją w zakładzie nadal zajmuje się papierkową pracą”<sup>40</sup>.

Komitety Współzawodnictwa Pracy, w swojej działalności, natrafiały na szereg trudności. Próbując uczestniczyć we współzawodnictwie międzyzakładowym, ich wezwania nierzadko spotykały się z odmową lub brakiem zainteresowania ze strony innych przedsiębiorstw. Mimo to, jednym z zasadniczych działań przez nie podejmowanych było nawiązanie bliskich relacji z KPW w innych fabrykach o podobnym profilu produkcji, czy to w obrębie jednego miasta, powiatu lub województwa<sup>41</sup>.

W 1945 r. zakłady przemysłowe oraz tamtejsze organizacje partyjne borykały się z szeregiem trudności. Brak surowców i ich niedostateczna jakość<sup>42</sup>, braki w wykwalifikowanej kadrze, niewielka liczba urzędzeń technicznych, kradzieże robotnicze, częściowa niezależność środowiska PPS i związków zawodowych<sup>43</sup> skutkowały, że próżno w dokumentach PPR szukać informacji o organizacji kampanii mobilizacyjnych<sup>44</sup>. Innym powodem takiego stanu rzeczy, było to, że niższe instancje partyjne nie wywiązywały się z obowiązku rzetelnego oraz regularnego składania sprawozdań miesięcznych i raportów specjalnych ze swojej działalności w sektorze przemysłowym<sup>45</sup>. Na początkowym etapie, zasadniczą spr-

<sup>39</sup> Ibidem, sygn. 635, Protokół z odprawy Komitetów Współzawodnictwa [Pracy], 26 X 1948 r., k. 1–3.

<sup>40</sup> Ibidem, sygn. 743, Protokół z przeprowadzonej lustracji Komitetu Fabrycznego Współzawodnictwa Pracy [FSC w Starachowicach], 9 X 1948 r., k. 10.

<sup>41</sup> Ibidem, sygn. 635, Protokół z zebrania Komitetu Współzawodnictwa Pracy przy radzie zakładowej w fabryce „Perun” w Skarżysku-Kamiennej, 6 VIII 1948 r., k. 67.

<sup>42</sup> Ibidem, sygn. 4, Protokół z posiedzenia Plenum KW PPR w Kielcach, 25 VIII 1945 r., k. 7.

<sup>43</sup> W 1947 r. kierownictwo PPR w województwie kieleckim miało problemy z obsadzeniem „swoimi ludźmi” wszystkich stanowisk w związkach zawodowych. Sprawa ta była przedmiotem wielu dyskusji. Zob. m.in. Ibidem, sygn. 5, Protokół z posiedzenia rozszerzonej Egzekutywy KW PPR w Kielcach, 13 I 1948 r., k. 160–161.

<sup>44</sup> Ibidem, sygn. 648, Protokół z zebrania przemysłowego z udziałem przedstawicieli Partii, Związków Zawodowych i rad zakładowych, 3 VIII 1945 r.; Tamże, sygn. 622, k. 17–19, Sprawozdanie z przemysłu od utworzonego przyczółka koło Wisły do dnia 22 V 1945 r.; Tamże, k. 20–21, Protokół sprawozdawczy z inspekcji przeprowadzonej w fabryce „Marywil” w Radomiu z ramienia Wojewódzkiej Rady Narodowej województwa kieleckiego, 17 V 1945 r., k. 23–25.

<sup>45</sup> Ibidem, sygn. 648, Upomnienie, 2 V 1945 r., k. 2.

wą dla PPR, było raczej opanowywanie rad zakładowych i związków zawodowych<sup>46</sup>. Można przypuszczać, że w owym okresie współzawodnictwo nie było zorganizowane, także komórki partyjne nie dostrzegały sensu meldowania o tym w sprawozdaniach przesyłanych do KW. Działo się tak prawdopodobnie także dlatego, że duża część zakładów nie była uruchomiona lub pracowała w mocno ograniczonym zakresie<sup>47</sup>.

Współzawodnictwo pracy w 1946 r. rozwijało się lepiej niż w 1945 r., jednakże napotykało na szereg trudności. Jednym z nich – w opinii działaczy PPR – były związki zawodowe, nie organizujące kampanii i nie zachęcające robotników do udziału w tego typu akcjach<sup>48</sup>.

W 1947 r. w województwie kieleckim były regiony, gdzie współzawodnictwo nie obejmowało większości lub całości przedsiębiorstw, a niektóre z wydziałów (oddziałów) fabryk w ogóle w nim nie uczestniczyły. Sytuacja taka miała miejsce m.in. w jednym z największych ośrodków przemysłowych na Kielecczyźnie – Częstochowie. W związku z tym, dyrekcja oraz rada zakładowa tamtejszej huty zaplanowały, że włączą w akcje współzawodnictwa wszystkie załogi fabryczne oraz udzielią im w tej kwestii pomocy administracyjnej i technicznej<sup>49</sup>. Świadczyło to o słabości administracji zakładów oraz działaczy partyjnych w organizowaniu tego typu akcji. Aktywiści nie byli w stanie przekonać załóg robotniczych do wzięcia udziału we współzawodnictwie. Nie przynosiły efektów także liczne kampanie propagandowe prowadzone w zakładach, a wszelkiego rodzaju przymus dawał odwrotne od zamierzonych efekty – bierność i niechęć w podejmowaniu decyzji o zobowiązaniach.

W drugiej połowie 1947 r. instruktorzy Wydziału Przemysłowego KW PPR przeprowadzili inspekcje dokonując oceny pracy komitetów partyjnych w zakładach znajdujących się w największych ośrodkach miejskich Kielecczyzny. W konsekwencji stwierdzono, że we współzawodnictwie pracy w Częstochowie brało udział 7 z 15 przedsiębiorstw (łącznie 2687 robotników). W Radomiu, głów-

<sup>46</sup> Ibidem, sygn. 14, Uwagi do sprawozdania [KW PPR w Kielcach] za miesiąc czerwiec i lipiec 1945 r., 24 VII 1945 r., k. 1–2; Ibidem, Sprawozdanie KW PPR Kielce za miesiąc maj i czerwiec 1945 r., k. 3; Ibidem, Sytuacja polityczna województwa kieleckiego, 23 X 1945 r., k. 5; Ibidem, sygn. 4, Protokół z posiedzenia Plenum KW PPR w Kielcach, 9 X 1945 r., k. 107.

<sup>47</sup> Zob. m.in.: Ibidem, sygn. 641, k. 37–39, Sprawozdanie z działalności Wydziału Przemysłowego KW PPR.

<sup>48</sup> Ibidem, sygn. 664, Sprawozdanie przemysłowe [KW PPR w Kielcach] za miesiąc sierpień 1946 r., 19 IX 1946 r., k. 29.

<sup>49</sup> Ibidem, sygn. 660, Sprawozdanie z plenarnego zebrania w dniu 2 lutego 1948 r. z osiągnięcia produkcji za rok 1947 z udziałem dyrekcji, rady zakładowej, mężów zaufania i aktywu pracowników „Huty” Częstochowa, 06 II 1948 r., k. 76.

nie z powodu braków surowców oraz zróżnicowanego profilu produkcji rywalizacja była prowadzona w mocno ograniczonym zakresie, brały w niej udział praktycznie dwa zakłady i 600 pracowników. Rozbudowanie akcji współzawodnictwa nie było możliwe, także ze względu na „nie zrozumienie wśród robotników”<sup>50</sup>. Podobne przyczyny ograniczające rozwój kampanii mobilizacyjnych istniały w innych ośrodkach miejskich województwa – Kielcach, Starachowicach oraz Skarżysku-Kamiennej<sup>51</sup>.

Kierownictwo PPR w województwie kieleckim najlepiej oceniło upowszechnienie współzawodnictwa w działalności komitetów fabrycznych Ostrowca Świętokrzyskiego. Było to możliwe dzięki „pełnemu zrozumieniu ze strony PPS”. W grudniu w ostrowieckiej hucie pracowało 50 przodowników, z czego 40 było członkami PPR<sup>52</sup>. W pozostałej części Kielecczyny stwierdzono, że „do tej akcji nie zmobilizowaliśmy jeszcze dostatecznie komitetów partyjnych. Trzeba, żeby aktyw partyjny uświadomił sobie to zadanie”. Rozwój ruchu współzawodnictwa chciano osiągnąć poprzez zwiększenie ilości narad partyjnych w zakładach i uświadomienie działaczom PPR ich zasadniczej roli takich akcjach<sup>53</sup>.

Według wyliczeń KW, w lutym 1948 r. we współzawodnictwie pracy brało udział 8 tys. robotników województwa kieleckiego, z czego zaledwie 3 tys. było członkami PPR i PPS, pozostałe 5 tys. nie należało do żadnej partii. Wydział Ekonomiczny KW PPR uznał za oczywiste i niezwykle konieczne, „wciągnięcie ich w szeregi naszej Partii”<sup>54</sup>.

W czerwcu 1948 r., w skali całego kraju we współzawodnictwie brało udział ponad 67 tys. robotników. Z tej liczby niecałe 22 proc. stanowili członkowie PPR, a ok. 12 proc. działacze PPS. W związku z tym „niezadowolającym wynikiem”, KC nakazał I sekretarzom KW zwiększyć udział członków PPR w kampaniach mobilizacyjnych. Szczególną rolę w propagowaniu tego typu akcji miały odgrywać koła partii w zakładach przemysłowych<sup>55</sup>.

<sup>50</sup> Ibidem, sygn. 14, Sprawozdanie KW PPR za okres od dn[ia] 5.12.47 do 5.1.48, 4 I 1948 r., k. 19–20.

<sup>51</sup> Ibidem, sygn. 662, Protokół z posiedzenia Wydziału Przemysłowego [KW PPR w Kielcach], 12 XI 1947 r., k. 17–20.

<sup>52</sup> Ibidem, sygn. 5, Protokół z posiedzenia rozszerzonej Egzekutywy KW PPR w Kielcach, 23 XIII 1947 r., k. 143.

<sup>53</sup> Ibidem, Protokół z posiedzenia rozszerzonej Egzekutywy KW [PPR] Kielce, 17 IX 1947 r., k. 46–47; Ibidem, sygn. 588, Plan narad PPR i PPS na temat współzawodnictwa w akcji oszczędnościowej w energetyce, k. 1; Ibidem, sygn. 649, [Rezolucja narady partyjnej PPR i PPS przemysłu energetycznego w sprawie akcji współzawodnictwa], 7 VI 1948 r., k. 173–174.

<sup>54</sup> Ibidem, sygn. 4, Protokół z posiedzenia Plenum KW PPR w Kielcach, 25 III 1948 r., k. 44.

<sup>55</sup> H. Wilk, *Propaganda współzawodnictwa....*, s. 43.

Wydaje się, że w województwie kieleckim, w drugiej połowie 1948 r., sprawa udziału członków PPR przedstawiała się równie niesatysfakcjonująco dla partyjnego kierownictwa<sup>56</sup>. Dla przykładu, w hucie „Ostrowiec” do wzajemnej rywalizacji w październiku 1948 r. na ogólną liczbę 6006 zatrudnionych, stanęło 4394 pracowników, z czego w akcję zaangażowało się 1408 aktywistów z PPR (na ogólną ich liczbę 3564). 318 należało do PPS, 1564 było bezpartyjnych, a 106 było przedstawicielami organizacji młodzieżowych<sup>57</sup>. Wynika z tego, że niewiele ponad 39 proc. ogółu członków PPR w największym zakładzie w Ostrowcu Świętokrzyskim brało udział we współzawodnictwie.

Analizując dokumenty KW PPR w Kielcach, można dojść do wniosku, że lepiej rozwijało się współzawodnictwo wewnątrzzakładowe (indywidualne i zespołowe), pomiędzy poszczególnymi działami, z kolei praktycznie – m.in. z powodu różnorodności produkcji – nie istniało współzawodnictwo międzyzakładowe<sup>58</sup>. PPR nie przywiązywała jednakowej roli do rozwoju współzawodnictwa we wszystkich gałęziach przemysłu jednocześnie. Najwcześniej rozwinął się on w przemysłach górniczym i włókienniczym. Stosunkowo wcześniej jego zorganizowane formy pojawiły się także w branży elektrotechnicznej (druga połowa 1946 r.)<sup>59</sup>, a następnie chemicznej i metalowej (listopad 1947 r.)<sup>60</sup>.

Klasycznym przykładem współzawodnictwa międzyzakładowego na terenie województwa kieleckiego była rywalizacja między elektrowniami w Kielcach i Radomiu realizowana w okresie 1 III 1948-31 XII 1948 r. Obydwie strony zobligowały się do utrzymania maksymalnej produkcji energii (bezawaryjności), zmniejszenia zużycia węgla, materiałów pomocniczych (wody, substancji chemicznych i smarów) oraz opuszczonych godzin pracy przez swoich

<sup>56</sup> W hucie „Częstochowa” w 1947 r., na 63 przodowników pracy zajmujących kierownicze stanowiska w zakładzie, 16 było członkami PPR, tyłu samo miał w swoich szeregach PPS, natomiast 31 było bezpartyjnych. Oznacza to, że niewiele ponad 25 proc. wszystkich zwycięzców akcji współzawodnictwa należało do PPR. Biorąc pod uwagę ogólną liczbę pracowników-kierowników będących w partii komunistycznej w hucie „Częstochowa” (41), 39 proc. z nich było zwycięzcami rywalizacji. APK, KW PPR, sygn. 642, Dane ewidencyjne personelu kierowniczego technicznego i administracyjno-handlowego huty „Częstochowa”, 6 IX 1947 r., k. 76.

<sup>57</sup> Ibidem, sygn. 606, Ankieta sprawozdawcza KF PPR w Hucie Ostrowiec dla instruktorów ekonomicznych, październik 1948 r., k. 4.

<sup>58</sup> Ibidem, sygn. 662, Protokół z posiedzenia Wydziału Ekonomicznego [KW PPR w Kielcach], 14 II 1948 r., k. 37.

<sup>59</sup> Ibidem, sygn. 665, Wyniki narady aktywu partyjnego przemysłu elektrotechnicznego odbytej w Wydziale Ekonomicznym KC PPR w sprawie współzawodnictwa pracy i akcji oszczędnościowej, 14 VI 1948 r., k. 35.

<sup>60</sup> Ibidem, Wyniki narady partyjnej w Wydziale Ekonomicznym KC PPR w sprawie współzawodnictwa pracy w przemyśle metalowym, 26 VII 1948 r., k. 53.

pracowników. Umowa zawierała także szczegółowe doprecyzowanie wszystkich wyżej wymienionych zobowiązań<sup>61</sup>.

Mimo rozwoju i upowszechniania ruchu współzawodnictwa w 1948 r., KW nie był zadowolony z „poziomu na którym stało”. Większość komitetów fabrycznych nie angażowało się w tego typu akcje. Podkreślano, że brakowało „pracy kolektywnej”, a odpowiedzialność za problemy w organizacji kampanii spadały najczęściej na barki jednej osoby<sup>62</sup>.

Zorganizowana z dużym rozmachem akcja współzawodnictwa poprzedzała tzw. zjednoczenie partii robotniczych w grudniu 1948 r. Miała ona objąć swoim zasięgiem największą ilość zakładów przemysłowych. W tym celu, PPR zamierzała oddziaływać na środowiska pracowników przedsiębiorstw głównie poprzez utworzone w związkach zawodowych wydziały i referaty współzawodnictwa pracy oraz Komitety Współzawodnictwa Pracy. W dniach trwania tzw. kongresu zjednoczeniowego miały zostać wytypowane zakłady, które przesyłałyby wyniki swoich zobowiązań wraz z życzeniami dla działaczy partyjnych. Oprócz podejmowania zobowiązań, zamierzano, rozpropagować idee współzawodnictwa, serwując robotnikom dodatkowe, odbywające się w świetlicach, poza godzinami pracy, zabawy połączone z „edukacją” ideologiczno-wychowawczą. Kwestie mobilizacyjne dotyczyły wszystkich pracowników zakładów przemysłowych, także działaczy młodzieżowych i kobiecych aktywistek<sup>63</sup>. Zaangażowanie w akcje młodzieży robotniczej było dla KW istotny zagadnieniem. W związku z tym dążono do stworzenia specjalnych „sekcji młodzieżowych” i ujęcia ich w ramy organizacyjne<sup>64</sup>. Pozwalało to na wychowanie robotnika „od podstaw”, którego zachowanie, mentalność i „poprawność polityczna”, były od najmłodszych lat, poddawane ścisłej kontroli, a w razie potrzeby dopuszczano możliwość ingerencji i odpowiedniego modyfikowania, przez organy partyjno-państwowe.

Według aktywistów z PPR jednym z poważnych problemów w rozwoju współzawodnictwa pracy była bariera psychologiczna, która wstrzymywała robotników przed podejmowaniem zobowiązań, wynikająca głównie z obawy, że udział w akcji pociągnie za sobą brak wzrostu czy wręcz spadek dochodu. By ją przełamać,

<sup>61</sup> Ibidem, sygn. 659, Umowa współzawodnictwa między elektrownią kielecką i radomską, k. 78.

<sup>62</sup> Ibidem, sygn. 584, Protokół z posiedzenia plenum przemysłowego KW PPR, 15 VII 1948 r., k. 6.

<sup>63</sup> Ibidem, sygn. 792, Okólnik nr 123 – wytyczne Związków Zawodowych w sprawie akcji przedkongresowej Zjednoczenia Partii Robotniczych, 13 XI 1948 r., k. 192–194.

<sup>64</sup> Ibidem, sygn. 584, Protokół z posiedzenia plenum przemysłowego KW PPR, 15 VII 1948 r., k. 7.

organizowano w zakładach – pod auspicjami komitetów fabrycznych – szereg spotkań, dyskusji, debat, wykładów oraz kursów praktycznych wyjaśniających rolę, sens i znaczenie kampanii mobilizacyjnych w gospodarce socjalistycznej. Rozpropagowanie różnych form współzawodnictwa było, ze strony PPR, powszechnie stosowanym zabiegiem<sup>65</sup>. Zachęcając do udziału nie zapomniano przypomnieć o profitach płynących z tego typu akcji – przede wszystkim chodziło tu o zapewnienie ułatwień w codziennym życiu. Obiecywano m.in. przydział mieszkania robotniczego lub bezpłatny dowóz węgla. Uprzywilejowanie przodowników pracy stanowiło istotny element systemów motywacyjnego i wynagrodzeń stosowanego przez PPR<sup>66</sup>. Znamiennym sposobem motywowania załóg były wezwania przedstawicieli dyrekcji zakładu oraz członków komitetów fabrycznych do wzięcia udziału w kampanii, gdyż – jak twierdzono – pozwoli to na szybki wzrost zarobków oraz poprawienie sytuacji materialnej.

Ważnym zadaniem aktywistów partyjnych było upowszechnienie najlepszych wyników, szczególnie wśród tych załóg robotniczych, które nie zaangażowały się dotychczas w akcje współzawodnictwa. Nazwiska przodowników były ogłaszane w prasie lokalnej, zakładowej, radiowęziach oraz na specjalnie przygotowanych do tego celu tablicach informacyjnych, ustawianych przed wejściami i wewnątrz zakładu. Miało to stanowić rodzaj zachęty do wzięcia udziału w kampaniach<sup>67</sup>.

Pomysłów – płynących głównie od aktywistów PPR – na zwiększenie udziału pracowników zakładów w ruchu współzawodnictwa było wiele, niektóre z nich jednak, jak np. utworzenie grup (m.in. „starzy kontra młodzi robotnicy” lub członkowie PPS przeciwko PPR), które podjęły ze sobą rywalizację okazały się nietrafionym przedsięwzięciem. Spowodowały one jedynie dodatkowe opóźnienia i przestoje w pracy<sup>68</sup>.

Wśród przyczyn słabości ruchu współzawodnictwa, PPR dopatrywała się m.in. w braku „bratniej pomocy” ze strony PPS<sup>69</sup>. Par-

<sup>65</sup> H. Wilk, *Propaganda współzawodnictwa...*, s. 44-49; APK, KW PPR, sygn. 5, Protokół z posiedzenia rozszerzonej Egzekutywy KW [PPR] Kielce, 17 IX 1947 r., k. 41; Ibidem, Protokół z posiedzenia Egzekutywy KW PPR w Kielcach, 29 IX 1947 r., k. 125.

<sup>66</sup> Ibidem, Protokół z posiedzenia rozszerzonej Egzekutywy KW [PPR] Kielce, 17 IX 1947 r., k. 42.

<sup>67</sup> Niestety w dokumentach KW PPR w Kielcach próżno szukać nazwisk „lokalnych Pstrowskich”.

<sup>68</sup> Ibidem, k. 41.

<sup>69</sup> Trudno nie zgodzić się z opinią dr. Huberta Wilka, iż PPS zajął wobec współzawodnictwa pracy postawę „wyczekującą” i charakteryzującą się dużą ostrożnością. H. Wilk, *Kto wyrąba...*, s. 77-81.

tia satelicka, wykazywała często obojętność i niechęć w stosunku do organizowania i uczestniczenia w rywalizacji. Pomimo ograniczenia suwerenności, działacze PPS wykazywali pewną niezależność. Aparat PPR twierdził, że dopiero „zjednoczenie” ruchu robotniczego doprowadzi do wzmożenia i rozrostu akcji mobilizacyjnych, wtedy staną się one domeną jednej partii. Aktywiści partyjni często podkreślali opozycyjny stosunek PPS do PPR, blokowanie inicjatyw współzawodnictwa, a nawet wrogi do nich stosunek<sup>70</sup>.

Problemem dla PPR w organizacji akcji współzawodnictwa pracy była także zbyt duża niezależność administracji zakładów. Dyrekcje niezwiązane z PPR, nie przywiązywały dużej wagi do różnego rodzaju zabiegów propagandowych, indoktrynacyjno-wychowawczych, a takimi były mobilizacje. Schodziły one, w obliczu wielu ekonomicznych problemów na dalszy plan. Toteż, partia komunistyczna dążyła do jak najszybszego podporządkowania sobie kierownictw przedsiębiorstw i obsadzenia najważniejszych stanowisk „właściwymi ludźmi”<sup>71</sup>. O faworyzowaniu członków PPR na stanowiska kierownicze w zakładach, meldowali także działacze PPS, nie godzący się na odgrywanie drugorzędnej roli<sup>72</sup>.

W 1946 r. na terenie Częstochowy, do PPR należało 20 dyrektorów w 18 zakładach. W kolejnym roku, w samej hucie „Częstochowa” na 150 przedstawicieli kierownictwa zakładu, we wrześniu 1947 r., 41 należało do PPR, 39 do PPS, a 70 było bezpartyjnych<sup>73</sup>. O tym, że nie kwestie merytoryczne i odpowiednie przygotowanie, ale członkostwo PPR było decydującym czynnikiem w obsadzie kierowniczych stanowisk w zakładach świadczy wypowiedź jednego z członków KF Huty „Ludwików” w Kielcach: „Dyrekcja [...] jest nieodpowiednia [...] Ja stwierdzam, że oni są wykwalifikowani, tylko reakcyjni, byli właściciele fabryk. Stawiam wniosek by zmienić dyrektora – na naszego człowieka”<sup>74</sup>. Innym razem aktywista PPR w 1948 r. tak przedstawiał sytuację: „w fabryce >Klepacki< [w Ostrowcu Świętokrzyskim – T.T.] nie mamy żadnych wpływów, a

<sup>70</sup> Zob. m.in. APK, KW PPR, sygn. 14, Sprawozdanie KW PPR za okres od dn. 5.12.47 do 5.1.48, 4 I 1948 r., k. 20; Ibidem, sygn. 4, Protokół z posiedzenia Plenum KW PPR w Kielcach, 25 III 1948 r., k. 39–40; Ibidem, sygn. 5, Protokół z posiedzenia rozszerzonej Egzekutywy KW [PPR] Kielce, 17 IX 1947 r., k. 40.

<sup>71</sup> Szerzej na ten temat zob. m.in. J. Chumiński, *Polityka kadrowa władz w przemyśle 1945–1948 ze szczególnym uwzględnieniem roli kierowników personalnych* [w:] *Władze komunistyczne wobec ziem odzyskanych po II wojnie światowej*, red. S. Łach, Słupsk 1997.

<sup>72</sup> APK, KW PPR, sygn. 652, Sprawozdanie komitetu PPS Cukrowni „Częstocice” ze stosunków panujących na terenie cukrowni między PPS i PPR, k. 21–22.

<sup>73</sup> Ibidem, sygn. 642, Dyrektorzy PPR w poszczególnych gałęziach przemysłu, 5 XI 1946 r., k. 52.

<sup>74</sup> Ibidem, sygn. 5, Protokół z posiedzenia rozszerzonej Egzekutywy KW [PPR w Kielcach], 23 XIII 1947 r., k. 142.

co za tym idzie współzawodnictwa i oszczędności nic nie można zrobić – prosi [się – T.T.] o wprowadzenie jednego PPR-owca na dyrektora. Mamy tam tylko jednego naszego personalnego<sup>75</sup>. Wskazywano, że dyrektorzy są zbyt często „za mało związani z Partią”, przez co niewiele interesują się kampaniami mobilizacyjnymi prowadzonymi w zakładach przemysłowych. Według stanu na styczeń 1948 r., do PPR należało 41 dyrektorów zakładów przemysłowych i instytucji państwowych, na 80 wymienionych w sprawozdaniu<sup>76</sup>. Co oznacza, że 51 proc. osób pełniących funkcje kierownicze w województwie kieleckim było członkami partii komunistycznej<sup>77</sup>.

Na rozwój współzawodnictwa pracy miało także wpływ niedostateczne rozwinięcie komórek PPR w zakładach<sup>78</sup>. W niektórych z nich komitety fabryczne nie istniały jeszcze pod koniec 1947 r.<sup>79</sup>, a jak podkreślano to właśnie „motorem [napędowym współzawodnictwa pracy – T.T.] byli nasi towarzysze”<sup>80</sup>. W 1947 r. jedynym „sprawnie pracującym” był KF w hucie w Ostrowcu Świętokrzyskim. Starania pozostałych oceniono jako „słabe i niewystarczające”<sup>81</sup>. W 1946 r. istniały 192 komitety fabryczne, a rok później było ich 282<sup>82</sup>. Jednym z głównych zaleceń KW było to, by w każdej „fabryce istniało koło partyjne”<sup>83</sup>. Zaniedbanie pracy na tym odcinku, stanowiło jeden z częstych punktów posiedzeń wojewódzkich władz partyjnych i wskazywano ten problem jako przyczynę braku działań na odcinku współzawodnictwa<sup>84</sup>. Należy podkreślić, że rywalizacja rozwijała się lepiej w tych zakładach, gdzie istniały silne i rozbudowane komitety fabryczne PPR, jednocześnie posiadające możliwość oddziaływania na robotników i kierownic-

<sup>75</sup> Ibidem, sygn. 662, Protokół z posiedzenia Wydziału Ekonomicznego [KW PPR w Kielcach], 14 II 1948 r., k. 39.

<sup>76</sup> Ibidem, sygn. 642, Wykaz wojewódzki dyrektorów w przemyśle, handlu i administracji, 7 I 1948 r., k. 134–135.

<sup>77</sup> Sprawozdanie to nie jest jednak kompletne, nie uwzględnia bowiem zakładów przemysłowych Częstochowy. Według odrębnych dopisków na dokumencie, łącznie dyrektorów z PPR miało być 54 na łączną ich liczbę 102, co stanowiłoby niecałe 53 proc.

<sup>78</sup> Ibidem, sygn. 649, Instrukcja [KC PPR] w sprawie wzrostu udziału Partii w zakładach przemysłowych, 10 III 1948 r., k. 54–56.

<sup>79</sup> Ibidem, sygn. 13, Protokół z odprawy sekretarzy komitetów fabrycznych [PPR] województwa kieleckiego, 14 I 1948 r., k. 272.

<sup>80</sup> Ibidem.

<sup>81</sup> Ibidem, sygn. 14, Sprawozdanie KW PPR za okres od dn. 5.12.47 do 5.1.48, 4 I 1948 r., k. 19–20.

<sup>82</sup> Ibidem, sygn. 3, Sprawozdanie organizacyjne na III wojewódzka konferencje [PPR] w Kielcach, k. 46.

<sup>83</sup> Ibidem, k. 48.

<sup>84</sup> Ibidem, sygn. 12, Protokół z posiedzenia sekcji branży hutniczo-metalurgicznej odbytego w Sekretariacie KW PPR w Kielcach, 23 VIII 1947 r., k. 90–91.



two zakładu. Jednym z ważnych obowiązków komitetów fabrycznych było dbanie o zapewnienie środków finansowych w budżetach Komitetów Współzawodnictwa Pracy, które przeznaczone były na nagrody dla przodowników.

Nie ulega wątpliwości, że PPR była główną inicjatorką ruchu współzawodnictwa. Jej rolę potwierdza wypowiedź jednego z wysłanników KC<sup>85</sup>, biorącego udział w posiedzeniu Wydziału Ekonomicznego KW PPR w Kielcach, który stwierdził, że akcje mobilizacyjne w zakładach należy organizować „przy wszystkich warunkach [...] hasło współzawodnictwa jest naszym naczelnym obowiązkiem. Dużą rolę odgrywać tu musi Partia, która z kolei wciąż inne ugrupowania gdyż inicjatywa współzawodnictwa jest [domeną – T.T.] PPR” Dostrzegł on także niedostateczne zaangażowanie się w te kwestie ze strony zakładowych działaczy partyjnych<sup>86</sup>. Zasadniczą kwestią w upowszechnianiu rozwoju kampanii mobilizacyjnych w działaniach komunistów było „postawienie ich jako zagadnień partyjnych”, znajdujących się w wyłącznej gestii PPR<sup>87</sup>. W 1948 r. jedną z głównych spraw jaką zajmował się Wydział Ekonomiczny KW było wzmocnienie pozycji partyjnych komitetów fabrycznych m.in. w zakresie akcji współzawodnictwa<sup>88</sup>. Niektóre z zarzutów kierowane ze strony KW dotyczyły także oddalenia się części działaczy PPR od spraw robotniczych, przywiązywanie zbyt dużej wagi do kwestii formalnych i biurokratyzmu, nie zaś do inicjowania i wspierania ruchu współzawodnictwa pracy<sup>89</sup>.

Słabość struktur PPR w przedsiębiorstwach, wiązała się także z brakiem zainteresowania ze strony partii problemami ich funkcjonowania. Jak podkreślało kierownictwo KW, „Partia nasza na zakładach pracy nie żyje aktualnymi zagadnieniami przemysłowymi, na kołach partyjnych nie mówi się o wykonaniu normy czy produkcji”<sup>90</sup>. Innym razem zaznaczono, że PPR „musi się zainteresować bliżej i energiczniej odcinkiem przemysłowym. Musimy zmobilizować nasze koła partyjne do twórczej pracy w fabrykach”<sup>91</sup>. Pomimo takiego stanu rzeczy, coraz więcej robotników zostawało

<sup>85</sup> Niestety nie udało się ustalić jego nazwiska i pełnionej wówczas funkcji.

<sup>86</sup> Ibidem, sygn. 662, Protokół z posiedzenia Wydziału Ekonomicznego [KW PPR w Kielcach], 14 II 1948 r., k. 39.

<sup>87</sup> Ibidem, sygn. 5, Protokół z posiedzenia rozszerzonej Egzekutywy KW [PPR] Kielce, 17 IX 1947 r., k. 46.

<sup>88</sup> Ibidem, sygn. 588, Plan pracy Wydziału Ekonomicznego [KW PPR] za miesiąc styczeń 1948 r., k. 9–11.

<sup>89</sup> Ibidem, sygn. 635, Protokół z odprawy Komitetów Współzawodnictwa [Pracy], 26 X 1948 r., k. 1.

<sup>90</sup> Ibidem, sygn. 4, Protokół z posiedzenia Plenum KW PPR w Kielcach, 25 III 1948 r., k. 45.

<sup>91</sup> Ibidem, sygn. 3, Sprawozdanie KW PPR w Kielcach za okres od kwietnia 1946 do maja 1947 r., k. 10.

członkami PPR. W marcu 1946 r. było ich 16,5, a kwietniu następnego roku już niemalże 36 tys.<sup>92</sup>. Jednym z zarzutów wysuwanych wobec działaczy partyjnych było przywiązanie z ich strony większej uwagi do ekonomicznego aspektu funkcjonowania przedsiębiorstw, pomijając kwestie polityczne, miano doprowadzić do rezygnacji z gwarancji umocnienia roli PPR w zakładach przemysłowych<sup>93</sup>.

Brak materiałów pozostawał przez cały okres 1945-1948 jednym z głównych problemów w rozwoju kampanii mobilizacyjnych. Jak twierdzili działacze PPR „pęd do współzawodnictwa jest duży, ale dyrekcja hamuje to trochę bo musi przygotować odpowiednią ilość surowca, by się praca nie zatrzymała”<sup>94</sup>. Obok tego istniała kolejna komplikacja – zdaniem funkcjonariuszy PPR – „niska świadomość polityczna” klasy robotniczej nie zdającej sobie sprawy z profitów jakie niosło ze sobą współzawodnictwo. Akcje mobilizacyjne stwarzały możliwość zrealizowania planów produkcyjnych w zakładach. Działacze PPR wiązali zdolność wywiązania się z zobowiązań z kampaniami współzawodnictwa, choć i to nie było gwarantem wykonania norm<sup>95</sup>. O tym, że współzawodnictwo miało ratować wykonanie planów produkcyjnych, świadczy chociażby fakt, że członkowie PPR nie zawsze widzieli sens w jego organizacji, tam gdzie plany były wykonywane z dużym wyprzedzeniem<sup>96</sup>. Widać w tym miejscu wyraźne rozbieżności w podejściach centrali PPR, a KW czy zakładowych komitetów partyjnych. KC wytykało im bowiem zbyt duże uwypuklenie kwestii związanych z podniesieniem wydajności, wykonania norm i dyscypliny pracy, odbywających się kosztem odpowiedniej jakości wytwarzanych dóbr i zwiększeniem kosztów własnych.

Dla PPR zasadniczymi problemami w organizowaniu współzawodnictwa pracy było kilka kwestii. Na pierwszym miejscu stało nieangażowanie się jej członków w organizację kampanii mobilizacyjnych, zmniejszenie udziału zależnych od partii komunistycznej związków zawodowych i rad zakładowych, co skutkowało odda-

<sup>92</sup> Ibidem, Sprawozdanie organizacyjne na III wojewódzką konferencję [PPR] w Kielcach, k. 44.

<sup>93</sup> Ibidem, sygn. 656, Protokół z Ogólnokrajowej Narady Partyjnej członków PPR, pracujących na kierowniczych stanowiskach w przemyśle metalowym odbytej w Bytomiu, 14 IX 1946 r., k. 121.

<sup>94</sup> Ibidem, sygn. 13, Protokół z odprawy sekretarzy komitetów fabrycznych [PPR] województwa kieleckiego, 14 I 1948 r., k. 272.

<sup>95</sup> Ibidem, sygn. 4, Protokół z posiedzenia Plenum KW PPR w Kielcach, 25 III 1948 r., k. 44; Ibidem, sygn. 622, Sprawozdanie gospodarcze [z Zakładu nr 2 w Skarżysku-Kamiennej] za okres 22 stycznia 1945 r. do 1 lipca 1949 r., k. 191.

<sup>96</sup> Ibidem, sygn. 5, Protokół z posiedzenia rozszerzonej Egzekutywy KW [PPR] Kielce, 17 IX 1947 r., k. 44.

niem inicjatywy w rozwoju ruchu w ręce administracji zakładów. Zarzuty dotyczyły także m.in.: zbyt schematycznego podejścia w opracowaniu regulaminów współzawodnictwa, często nie uwzględniających partykularnych interesów i cech poszczególnych zakładów; nie objęciem akcją wszystkich przedsiębiorstw, wydziałów i robotników; nieorganizowanie narad pozwalających na zrozumienie zasad współzawodnictwa wśród załóg oraz traktowanie kampanii mobilizacyjnych jako działań prowadzonych okresowo w zakładach. Zdaniem funkcjonariuszy PPR, w gospodarce socjalistycznej, współzawodnictwo miało cel wtedy, kiedy było prowadzone w sposób permanentny.

Oprócz problemów natury techniczno-logistycznej, administracyjnej oraz niewystarczającej obsady personalnej, jednym z zasadniczych przyczyn powodujących słabość działalności przedsiębiorstw od 1945 r. pozostawała, w opinii decydentów ówczesnego systemu, wroga działalność polityczna w zakładach. Działacze PPR dość często na organizowanych przez siebie wewnątrzpartyjnych zebraniach podkreślali skażenie części zatrudnionych w zakładzie „reakcyjną” przeszłością. W niemal każdej fabryce miało istnieć wrogo nastawione do nowego porządku „podziemie gospodarcze”, którego głównymi zadaniami było odciąganie robotników od pracy (inicjowanie strajków i protestów), „rozsiewanie antysocjalistycznej propagandy”, sabotowanie decyzji administracyjnych, także tych dotyczących współzawodnictwa oraz przeprowadzanie dywersji mających skompromitować władzę „ludową”. Poszukiwanie wyimaginowanego wroga stało się nieodłącznym elementem nowej rzeczywistości. Było to na ręce wielu przedstawicielom władzy, ta bowiem właśnie dzięki temu mogła znaleźć winnego i wytłumaczyć własne błędy, niekompetencje, nadużycia oraz łamanie standardów państwa demokratycznego<sup>97</sup>.

Pomimo organizowania akcji współzawodnictwa w pracy w kolejnych zakładach przemysłowych województwa kieleckiego, analizując dokumenty KW ciężko określić stosunek środowiska robotniczego do tego typu przedsięwzięć. Uprawnioną wydaje się jednak ocena, że zdecydowana większość robotników zachowywała wyraźną nieufność i wstrzemięźliwość wobec forsowanych przez partię zobowiązań<sup>98</sup>.

Dążąc do bezwarunkowej akceptacji proponowanych przez siebie rozwiązań komitety PPR starały się możliwie w jak najszerszym stopniu oddziaływać na środowisko robotnicze i kierownictwo

<sup>97</sup> Stanowiło to cenny i popularny zabieg propagandowo-indoktrynacyjny. Zob. np. K. Kałuża, *op. cit.*, s. 21.

<sup>98</sup> Na ten temat zob. szerzej: H. Wilk, *Kto wyrąbie...*, s. 277–302.

przedsiębiorstw<sup>99</sup>. Ustawienie siebie w pozycji nadrzędnej w stosunku do administracji państwowej skutkowało, że działacze partyjni kreowali się na jedynych przedstawicieli „właściwej linii polityczno-społecznej w fabrykach”. Zdobycie monopolu w przedsiębiorstwach było zasadniczą kwestią decydującą przy organizacji i kontroli kampanii mobilizacyjnych. Współzawodnictwo pracy zajmowało w działalności instancji partyjnych miejsce szczególnie wyeksponowane. Nie licząc różnego rodzaju sprawozdań i protokołów z posiedzeń plenów, Egzekutywy i Sekretariatu KW z 1945 r., kiedy dominowały w nich przede wszystkim sprawy sprawnego uruchomienia produkcji, to w kolejnych latach (1946-1947) sprawozdawczość z akcji mobilizacyjnych stanowiła często nieodłączny element każdego spotkania członków KW dotyczącego kwestii przemysłowych. Pomimo takiego stanu rzeczy, przez cały okres 1945-1948, KW wzywało komitety fabryczne do regularnego składania sprawozdań z akcji współzawodnictwa pracy<sup>100</sup>. Podkreślano bowiem, że nie ujęcie go w ramy organizacyjne, komplikuje ustalenie ogólnej liczby biorących udział w kampaniach mobilizacyjnych, przez co traci się możliwość oddziaływania na kolejne załogi robotnicze. PPR zależało z jednej strony na zachowaniu wrażenia spontaniczności ruchu, z drugiej poddanie go ścisłemu nadzorowi i kontroli, m.in. poprzez rozbudowaną sprawozdawczość, rejestrowanie wszelkich zjawisk i danych dotyczących współzawodnictwa oraz objęcie swoimi wpływami środowiska robotniczego, co pozwoliłoby na uzyskanie możliwości oddziaływania na mobilizację.

Szczególne upowszechnienie akcji mobilizacyjnych nastąpiło w 1948 r. co świadczyło o rosnącej pozycji partii komunistycznej, konsekwentnie zmierzającej do zdławienia ostatnich niezależności w zakładach. Do zasadniczych kwestii jakimi zajmował się KW PPR w działaniach na rzecz współzawodnictwa pracy należało: organizowanie narad wytwórczych i technicznych, zebrań oraz realizacja postanowień i uchwał płynących od wyższych instancji partyjnych oraz nadzór nad ich wykonaniem przez komitety partyjne niższego szczebla; propagowanie idei współzawodnictwa;

<sup>99</sup> APK, KW PPR, sygn. 588, Wyniki narady partyjnej w Wydziale Ekonomicznym KC PPR w sprawie akcji współzawodnictwa pracy i oszczędności w energetyce, 19 IV 1948 r., k. 5-8; Ibidem, sygn. 643, Referat „Wyższe formy współzawodnictwa” wygłoszony na zjeździe aktywu partyjnego przemysłu włókienniczego w Łodzi, 9 II 1948 r., k. 5.

<sup>100</sup> W sprawozdaniach przemysłowych zawarto obowiązek przekazania informacji dotyczących m.in. roli PPR w organizowaniu akcji współzawodnictwa, zakładów przodujących w produkcji i odstających pod tym względem od reszty. Ibidem, sygn. 648, Uproszczony sposób składania sprawozdań miesięcznych przez Wydziały Przemysłowe przy komitetach partyjnych, 17 III 1947 r., k. 125; Ibidem, sygn. 653, Sprawozdania miesięczne i raporty specjalne, 28 III 1945 r., k. 1-2.

„opieka” nad przodownikami, zwalczanie „burżuazyjnych” i „reakcyjnych” tendencji w zakładach, w tym wrogiej propagandy<sup>101</sup> oraz wciągnięcie do akcji jak największej liczby robotników, przedstawicieli związków zawodowych, rad zakładowych i członków PPS<sup>102</sup>.

### Summary

#### **Work competition in the activity of the Voivodship Committee of the Polish Workers' Party (KW PPR) in Kielce (1945-1948)**

Polish Workers' Party (PPR) were particular about work competition. It was to be an element of political operations (to create a new working class and to perform educational function) and economic (to increase and improve the quality of production). However, The Communist Party encountered a number of difficulties in production plants. The most important of these may include the independence of the parts of the administration of companies and trade unions, insufficient involvement of some members of the Communist Party and the reluctance on the workers. Despite those facts, work competition was forcing in the most of companies in Kielce province and was an integral part of socio - economic development in post-war Poland.

\*

**Tomasz Trepka** (ur. 1987 r.) – historyk, absolwent Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego im. Jana Kochanowskiego w Kielcach. Zainteresowania badawcze: podziemie antykomunistyczne w Polsce po 1945 r., funkcjonowanie aparatu PPR/PZPR oraz mechanizmy ich oddziaływania na życie społeczno-gospodarcze. Publikował m.in. na łamach „Zeszytów Historycznych WiN-u” oraz „Pamięć.pl – Biuletyn IPN”.

<sup>101</sup> Ibidem, sygn. 643, Referat „Wyższe formy współzawodnictwa” wygłoszony na zjeździe aktywnego przemysłu włókienniczego w Łodzi, 9 II 1948 r., k. 11.

<sup>102</sup> Ibidem, sygn. 648, Okólnik [PPR i PPS województwa kieleckiego dotyczący organizacji akcji współzawodnictwa pracy], 26 IX 1947 r., k. 178-179.